

Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku, nie zwracają się.

Oraz na wszystkich Stacjach Pocztywch w Cesarstwie i Królestwie.

Prenumerata w Warszawie:

Rocznie Rs. 8.—Półrocznie Rs. 4.—Kwartalnie Rs. 2.

Numer pojedynczy kosztuje kop. 5.

Piątek, 11 Października 1861.

Prenumerata na Prowincyi:

Rocznie Rs. 9 k. 20.—Półrocznie 4 k. 60.—Kwartalnie Rs. 2 k. 30.

Za przesyłkę w kopertach Kwartalnie Rs. 4.

SPIS RZECZY.

CZĘŚĆ URZĘDOWA. — Wiadomości urzędowe z Królestwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA. — O przystępowaniu

osadników wiejskich do okupu prawnego. —

Wychowanie publiczne.

Wiadomości zagraniczne.

Wiadomości rozmaite.

Jurisprudencja Warszawskich Departamentów

Rządowego Senatu.

Statystyka: Gorzelnictwo.

Kurs papierów publicznych i pieniędzy.

Kolej żelazna.

Obwieszczenia.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

— P. o. Namiestnika Królestwa na przedstawienie Dyrektora Głównego Przewodzącego w Komisji Rządowej W. R. i O. P., cenzurę dzienników politycznych, krajowych i zagranicznych, z wyjątkiem *Dziennika Powszechnego*, odłączył od obowiązków tegoż Dyrektora Głównego, a przydzielił je do obowiązków Naczelnika Zarządu Pocztywch, Rzeczywistego Rady Stanu *Massona*.

Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych podaje do wiadomości następujący wypis z protokołu posiedzenia Rady Administracyjnej, d. 22 Sierpnia (3 Września), 1861 r.:

P. o. Gubernatora Cywilnego gubernii Lubelskiej, uczynił do Komisji Spraw Wewnętrznych za pytanie: czy właściciele dóbr będą mogli odbierać wólcianom na okup przechodzącym, załogi dworskie w inwentarzu żywym, udzielone im w celu jedynie odbywania robocizny sprężajnej.

Opierając się na instrukcji przez Radę Administracyjną w dniu 9 (21) Maja r. b. zatwierdzonej dla urzędników delegowanych do obwieszczenia Najwyższego Ukazu z dnia 4 (16) Maja r. b., która wyraźnie wskazuje, że ustanowić się mająca opłata okupu prawnego, nie zastępując miejsca czynszu, jest tylko zamiarą robocizny i dla tego właściciele dóbr nie będą mogli rościć odmawiać wszelkich dogodności jakich przy odbywaniu jej używali, Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych, w przedstawieniu z d. 21 Sierpnia (2 Września) r. b. Nr. 25037/5120 wynterzyła zdanie: że załogi dworskie, przez wólcian posiadane (stanowiące część ich uposażenia, które w myśl art. 1 Najwyższego Ukazu, z d. 26 Maja (7 Czerwca) 1846 r. uszczuplone być nie może) przy przejściu na okup od wólcian odbierane być nie mogą.

Z tego powodu, jakoteż z uwagi, że nawet w takim razie, gdyby właściciele dóbr, pragnąc odebrać załogi od wólcian, rzekli się prawa korzystania z okupu obrachowanego z zamiary robocizny sprężajnej i poprzestali na okupie obrachowanym za dni pieszce, zdarzyć by się mogło, że niektórzy wólcianie, po odejściu im inwentarza załogowego, nie byłiby w możności uprawiania zajmowanych przez nich osad, Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych wynterzyła wniosek, za wydaniem ogólnego rozporządzenia: że w myśl Instrukcji przez Radę Administracyjną w d. 9 (21) Maja r. b. zatwierdzonej, załogi dworskie u wólcian się znajdujące, pomimo przejścia na okup, do czasu ostatecznego oczyszczania, przy wólcianach pozostawione być powinny.

Rada przychyliła się do wniosku Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych. — Zgodno z protokołem — Sekretarz Stanu (podpisano) *Karnicki*.

— Doniesienia przez Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych, o dalszym biegu czynności wyborczych otrzymane, przedstawiają następujące wypadki:

Wybory w dniu 25 Września (7 Października) r. b. w Okręgu wyborczym Garwolińskim odbyły, uzupełniły liczbę członków i zastępców, prawem dla Rady Powiatowej Powiatu Łukowskiego przepisane.

W okręgu tym wybrani zostali na członków: *Brzozko* Konstanty; *Hr. Ledóchowski*; *Ks. Wierzyński* Jan; *Chaniecki* Aleksander. Na zastępców: *Gisowski* Paweł; *Kierski* Henryk; *Olczewski* Eugeniusz; *Grayber* Marceł.

Do Rady Miejskiej, miasta Plocka powołani na członków: *Tyszk* Ferdynand; *Dąbrowski* Ludwik; *Jędrzejewski* Walerjan; *Zalewski* Stanisław; *Zochowski* Antoni; *Doboszyński* Adolf; *Siemicki* Stanisław; *Zalewski* Jan; *Lewinsohn* Samuel-Hersz; *Olczewski* Szymek; *Zelenicki* Konstanty. Na zastępców: *Behenkowski* Józef; *Pestulda* Piotr; *Dzięcielnowski* Franciszek; *Najmark* Szmuel; *Tarnowski* Mikołaj; *Szczygielski* Daniel; *Humiecki* Wojciech; *Hilica* Ignacy; *Fogiel* Isak; *Schönwitz* Markus; *Goldman* Kaskiel; *Jędrzejewicz* Józef.

W skład Rady Miejskiej miasta Kielce, weszli na członków: *Zahorowski* Wojciech; *Możdżiński* Leon; *Cholewiński* Konstanty; *Nowicki* Walenty; *Bierzyński* Bronisław; *Ks. Domagalski* Ignacy; *Bogdanowski*; *Lućnicki* Józef. Na zastępców: *Ks. Giernardowicz* Franciszek; *Andrzejewski* Antoni; *Louisecki* Robert; *Kucharski* Feliks; *Siemicki* Bolesław; *Jaroński* Feliks; *Kalinko* Aleksander; *Schwartz* Antoni.

W okręgu wyborczym Szydłowieckim, wybrani zostali do Rady Powiatowej Powiatu Opoczyńskiego, na członków: *Baliński* Antoni; *Krągier* Andrzej; *Frankfurtski* Dawid; *Ks. Grella* Izidor; *Szafrański* Marcin; *Gagatnicki* Józef. Na zastępców: *Jabkiewicz* Karol; *Porębski* Antoni; *Kiełtyński* Edmund; *Tarlo* Henryk; *Herniczek* Konstanty; *Zalewski* Ksawery.

Z okręgu wyborczego Kozienickiego, powołani

do Rady Powiatowej Powiatu Radomskiego na członków: *Wojciechowski* Antoni; *Lucyński* Jan; *Lewicki* Stanisław; *Swierzyński* Rajmund; *Eycki* Julian. Na zastępców: *Cichocki* Dominik; *Ostrowski* Ignacy; *Lipski* Ludwik; *Mirecki* Szymon; *Ks. Szczepański* Józef.

W okręgu wyborczym Sokołowskim, wybrani na członków Rady Powiatu Siedleckiego: *Górski* Ludwik; *Rawicz* Władysław; *Cielecki* Konstanty; *Schuch* Ignacy; *Ks. Dziobkowski* Stanisław; *Żyłowicz* Julian; *Wojewódzki* Piotr. Na zastępców: *Popiel* Wacław; *Walewski* Stanisław; *Kuszel* Ignacy; *Szalski* Antoni; *Rzewuski* Jan; *Roguski* Jan; *Berek* Złotowski.

W okręgu Lubelskim (wsie i miasteczka) wybrani zostali do Rady Powiatowej Powiatu Lubelskiego, na członków: *Świeżalski* Wincenty; *Bobrowski* Józef; *Piasecki* Władysław; *Grodziński* Aureli; *Popławski* Wiktor. Na zastępców: *Ks. Złotkowski* Robert; *Rojewski* Henryk; *Moskalewski* Feliks; *Stelmastewicz* Stanisław; *Bobrowski* Antoni.

W zgromadzeniu wyborczym Cyркуlu 3-go miasta stołecznego Warszawy, powołani na członków do Rady Miejskiej Warszawskiej: *Zielński* Dominik; *Nathanson* Ignacy. Na zastępców: *Rodkiewicz* Aleksander; *Fest* Aleksander.

Z Cyркуlu 12-go tegoż miasta wybrani do Rady Miejskiej na członków: *Muklanowicz* Henryk; *Gozulnicki* Izrael. Na zastępców: *Brzeziński* Andrzej; *Baranowski* Jan.

Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych. — Podług świeżo otrzymanych wiadomości, zaraza księgoszysu grasuje w gubernii Kowieńskiej; w powiatach, Wilkomierskim i Nowo-Aleksandrowskim, oraz w gubernii Wileńskiej, w powiatach Osmiańskim i Lidzkim; w gubernii zaś Grodzieńskiej zaraza ta uśmierzoną została.

Odwolując się przeto do ogłoszenia swego w piśmie publicznym w miesiącu Marcu r. b. zamieszczonego, Komisja Rządowa ostrzega mieszkańców Królestwa Polskiego, głównie zaś sąsiadujących z gubernijami, w których zaraza księgoszysu grasuje, aby dla własnego i całego kraju bezpieczeństwa, ściśle zachowywali środki ostrożności, mające na celu niedopuszczenie tej zarazy do Królestwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Z różnych okolic kraju dochodzą wiadomości o przystępowaniu osadników wiejskich do okupu prawnego: zrazu jedną z przeszkód pod tym względem było, iż znaczna ich część nie zawiadomiła właścicieli dóbr w przepisany terminie, o zamiarze przejścia na okup. Ta przeszkoda wszakże po większej części jest usunięta przez dobrowolne przychylanie się właścicieli do natychmiastowego przyjęcia okupu za pańszczyznę tam nawet, gdzie ze strony rolników wiejskich wypowiedzenie w przepisany czas nie nastąpiło. Taki przykład wyrozumiałości ze strony właścicieli dla osadników, godzien jest naśladowania i może wielce przyczynić się do zgodnego załatwienia tych stosunków, co nawet w niejednym przypadku, tam mianowicie, gdzie strony obie uważać będą okup prawny za słuszny i dogodny, będzie mogło uprosić skrócić czynność oczyszczania, co do którego projekt jest już na ukończeniu, a która to czynność zawsze, pomimo ułatwień jakie ze strony władz są zamierzone, nakładu i znacznego czasu wymagać będzie.

Wychowanie publiczne. II. Plan reformy. Jak w liceach francuzkich, tak i w proponowanych przemennie szkołach u nas, zakreślam kurs nauk 10-letni; skąd wszakże nie wypływa, aby każdy młodzieniec miał 10 lat w szkołach publicznych pozostawać; może się on przygotować w domu i zacząć nauki wprost od roku 6-go, a zatem dla dokończenia edukacji w zakładach średnich miałby tylko lat cztery. Te 10 lat nauki przeznaczam dla chłopca, który przychodzi do szkoły, nie umiejąc jeszcze ani czytać, ani pisać i rozkładam je na trzy oddziały, tak, że jedna szkoła może zawierać, lub wszystkie trzy oddziały, lub dwa tylko, lub na koniec jeden. Pierwszy oddział nazywam *Szkołą gminną lub okręgową*, bo zakładanie takich proponuję we wszystkich miastach, miasteczkach i gminach wiejskich; drugi *Szkołą powiatową*, urządzić ją mając we wszystkich miastach powiatowych a jeżeli środki pozwolą, to i w miastach mniejszych; trzeci *Szkołą gubernijną*, założyć się mając we wszystkich miastach gubernialnych i znaczniejszych powiatowych, okręgowych, lub fabrycznych. Jak szkoła powiatowa nie wyłącza istnienia w temże mieście szkół gminnych, tak szkoła gubernijalna nie wyłącza ani jednego, ani drugiego; owszem wszystkie trzy szkoły mogą być połączone i pod jednym zwierzchnikiem

zostawać. Kurs nauk w szkole gminnej czyli okręgowej oznacza się trzyletni, w powiatowych też trzyletni, w gubernialnych czteroletni. Każda z tych szkół ma sposobie ucznia do szkoły następnej i zarazem zawiera kurs nauk zaokrąglony, a to dla tego, że niejedni młodzieniec może być zmuszony okolicznościami na jednej lub dwóch szkołach poprzestać i dalszego kształcenia się zaniechać. W szkołach gubernialnych, dwie klasy ostatnie, to jest 3-cią i 4-tą, dzieli na dwa wydziały: filologiczno-historyczny i fizyczno-matematyczny, tak jednak, że jak uczniowie pierwszego nie zaniebują całkowicie nauk matematycznych, tak uczniowie wydziału 2-go uczą się dalej języka łacińskiego, tylko w mniejszym zakresie. Religja, logika, języki nowożytne, historia i geografia są dla obu oddziałów wspólne. Takim sposobem zachowuję w zasadzie plan nauk z r. 1833 i podział na wydziały w liceach francuzkich zaprowadzony. To zaprowadzenie wydziałów, czyli ich przywrócenie, lub też zachowanie istniejących z wielkimi wszelkimi zmianami, usprawiedliwiam w sposób następujący:

Celem szkół gubernialnych jest przysposobić młodzieńca do słuchania z pożytkiem nauk specjalnych, jakie w zakładach wyższych mają być udzielane. Jak same te zakłady mogą być różne i jedne wymagają obszerniejszych wiadomości z nauk matematycznych i fizycznych, inne gruntowniejszej znajomości języków starożytnych, tak i uczeń szkołę gubernijną kończący, winien stosownie do swej zdolności i chęci, więcej być przysposobionym do słuchania jednej niż drugiej gałęzi nauk. Nie idzie za tem żeby młodzieńcowi już w szkole wskazywać, jaki zawód życia ma sobie obrać; nie, — celem podziału klas wyższych na wydziały nie jest pozbawiać ucznia możliwości wolnego na przyszłość wyboru, lecz tylko podanie mu środków do doskonałości w sobie tych zdolności, które przez ciąg nauki w szkole okręgowej, powiatowej i w dwóch klasach szkoły gubernialnej więcej uwydatnić się zdołały. Uczeń wybierający ten lub inny wydział, nie pozbawia się przez to środków nabycia wiadomości z nauk, które go kształcają jako człowieka, owszem, uczniowie obu wydziałów wspólnie słuchają wykładu religji, logiki, historii, statystyki, języka polskiego i literatury polskiej, języków rosyjskiego, francuzkiego, niemieckiego, słuchają też wszyscy, jakkolwiek nie wspólnie, wykładu języka łacińskiego, matematyki, nauk przyrodzonych. Różnica między wydziałami zachodzi ta, że uczniowie wydziału filologicznego posuwają dalej swe prace nad wycuczeniem się języka greckiego, wszechstronnie obznajmują się z mową łacińską, a to nie tylko studiując dzieła pisarzy starożytnych, ale razem i dziełopisów średniowiecznych, których poznanie jest tak ważnem dla zbadania dzieł ojczystych; z nauk matematycznych ograniczają się na wiadomościach w klasach wspólnych nabytych, które wszakże są dostateczne do przechodzenia z pożytkiem nawet wydziału matematycznego w uniwersytecie; z nauk zaś fizycznych wykładają się im wiadomości z nich, a wykładają się encyklopedycznie, tak jednak, aby uczeń szkołę gubernijną kończący był w stanie z pożytkiem słuchać nauk na każdym wydziale w uniwersytecie. Uczniowie wydziału fizyczno-matematycznego nie przestają pracować nad językiem łacińskim, lecz nie badają go filologicznie, nie studiują mowy średniowiecznej, a poprzestają na uczeniu się języka praktycznie, by się uzdolnić tak do czytania klasyków, jako też i dzieł specjalnych w języku łacińskim pisanych; lecz język grecki całkowicie z planu nauk dla tego wydziału się wypuszcza. Za to zaś, wykładają się im nauki matematyczne w obszerniejszym zakresie; nie podają się im już tylko wiadomości z nauk przyrodzonych, z fizyki i chemji, lecz się te nauki wykładają im gruntownie i systematycznie. Uczniowie w tym wydziale nauki kończący, także mogą się uzdolnić do słuchania z pożytkiem nauk w każdym wydziale uniwersytetu wykładanych, szczególnież wszelkie kwalifikować się będą na wydział lekarski, fizyczno-matematyczny, do instytutu politechnicznego, do zakładów technicznych specjalnych, jak do szkoły inżynjerji, budownictwa, do akademii handlowej i innych. W taki sposób, uczniowie obu wydziałów odbierając

wspólnie nauki, które do ich wykształcenia jako członków całej ludzkości należą, przygotowują się do tych zakładów specjalnych, które ich zdolnościom będą bardziej odpowiednie. Uczyć wszystkich uczniów wszystkiego w równym stopniu, jest przy dzisiejszym rozwoju wiedzy ludzkiej, niepodobniastwem. Iluokwiek nauk uczylibyśmy młodzieńca w szkole, jeszcze tylko z jedną częścią wiedzy ludzkiej go obznajmimy; niechże choć w tej części usposobi się on gruntownie, do której większą ma skłonność i usposobie nie, niech nie goni za wszystkimi, bo ostatecznie żadnej nie zbada, a nabierze tylko zarozumiałości, która dalszemu jego kształceniu się na drodze stanie i postęp mu zatamuje. Dzielać klasy wyższe na wydziały, dopełniamy dwóch warunków wychowania: kształcimy ludzi jako ludzi i przygotowujemy ich do celów życia praktycznego, jako członków społeczeństwa, wśród którego nie bezużyteczni mają być działaczami.

Proponowana przemennie reforma szkół gubernialnych zgadza się w zasadzie z planem nauk, jaki w r. 1833 był wprowadzony; różni się zaś głównie w tem, że klasę 8 odrzucam, uważam bowiem, że dalsze specjalne kształcenie ucznia w szkole jest zbyt ciężkiem, skoro mają być zaprowadzone szkoły wyższe specjalne. W r. 1833 urządzenie tej klasy było koniecznem, bo edukacja większej części młodzieży na tych szkołach już i kończyć się miała. Usunąłem także wykład prawa, dla słuchania bowiem tego przedmiotu młodzieniec winien być rozwiniętym umysłowo; rozwinięcia zaś należytego przed ukończeniem całkowitego kursu nauk w szkołach gubernialnych dostąpić nie może.

Plan ten reformy szkół w naszym kraju, nie różniąc się w zasadzie od planu edukacji we Francji, w bardzo wielu i ważnych szczegółach jest od niego odmiennym. A naprzód, nauka języka greckiego zaczyna się w liceach francuzkich już od klasy 6-ej czyli naszej powiatowej 1-ej. We Francji, nauka języka łacińskiego, jako matki języków romańskich, jest bez porównania i ważniejszą, i łatwiejszą niż u nas; może więc już od początków edukacji znosić obok siebie język grecki, który przedstawia więcej trudności, jakie u uczniów szkół francuzkich pokonywać musi. Dla naszej młodzieży już sam język łaciński przedstawia trudności nadzwyczajne i nauka tego przedmiotu wielką część czasu mu zajmuje. W liceach francuzkich język francuzki jest ojczystym, w szkołach naszych jest on obcym, i uczniowie szkół naszych mają się jeszcze uczyć języków polskiego i rosyjskiego, od czego są wolne dzieci francuzi. Wprowadzać więc u nas już do klas niższych naukę języka greckiego byłoby istotnem niepodobniastwem. Podział klas na wydziały zaczyna się w liceach francuzkich od klasy 3-ej, czyli podług naszego planu, od klasy 1-ej gubernialnej. Ale ten podział u nas byłby zawczesnym; zdolności bowiem ucznia nie mają jeszcze czasu w szkołach powiatowych uwydatnić się należyte. Potrzeba u nas prowadzić uczniów jednostajnie jeszcze przez dwa lata, ażeby wydać sąd o nich, do czego rzeczywiście mają większą skłonność. Powtóre, plan nauk w szkołach francuzkich nieprzewidział wcale, że uczeń może niekontynuować nauk w klasach wyższych, lecz zadowalniać się tylko tem wychowaniem, jakie w klasach niższych czyli naszych powiatowych odebrał, i dla tego w klasach tych wykład, naprzykład, historii ograniczył tylko do historii starożytnej, kiedy w naszym planie miałem na względzie i przysposabianie ucznia do szkół gubernialnych i razem zaokrąglenie kursu nauk w szkołach powiatowych dla tych, którzyby na odebranie w tych szkołach edukacji poprzestać mieli. Potrzebie, w klasach wyższych francuzkich wykład nauk jest zbyt specjalnym, w naszych starałem się, o ile możności, wskazać tylko drogę i położyć fundamenta do dalszych zajęć, które w szkołach specjalnych mają być celem nauki. Poczwarte w liceach francuzkich, od klasy 1-ej gubernialnej na wydziale fizyczno-matematycznym nauka języka greckiego ustaje; u nas w tej klasie dopiero się zaczyna, a ustaje dla wydziału fizyczno-matematycznego od klasy 3-ej gubernialnej; od której podział klas na dwa wydziały się rozpoczyna. Takim sposobem biorąc z planu naszego z r. 1833 i z planu nauk w Francji z r. 1852, to co w nich uważałem za odpowiednie, w prowadzilem do projektu reformy takie zmiany, które uznawałem za konieczne i z dal-

szem kształceniem się w szkołach wyższych za harmonizujące. Przechodzę do planu nauk, jakibym w szkołach zaprowadzić proponował i zarazem przedstawiam główne zasady, jakimi, zdaniem mojem, przy ich urządzeniu, kierować by się należało. Nadmienię to wszakże winieniem, że wprowadzenie u nas planu nauk dla szkół gminnych czyli okręgowych nakreślonego, byłoby dzisiaj po wsiach trudnem, a może nawet niepodobnem, całkowicie zaś przyjętym on być może po miastach, i to, dla braku nauczycieli, nie od razu we wszystkich. Szkoły elementarne wiejskie, w których nauka ogranicza się do religji, czytania, pisanja i rachunków, tymczasem mało reform potrzebują; ważniejszą daleko w nich kwestją jest nauka przymusowa i lepsze uposażenie Nauczycieli. Że zaś ani jedna, ani drugie przeciwników mieć nie mogą, a przynajmniej nie powinny, więc zadania tego nierozbieram tu szczegółowo.

A. Plan nauk w szkołach gminnych czyli okręgowych.

Religia: Klasa I. pacierz, objaśnienie przykazań Boskich i czytanie wyjątków z pisma s; kl. II. objaśnienie pacierza i historii święta; kl. III. historia święta i katechizm mniejszy.

Czytanie: I. poznawanie liter, sylabizowanie, czytanie; II. czytanie płynne na książce drukowanej i litografowanej; III. czytanie płynne na książce i z rękopisów.

Pisanie: I. pisanie stopniowe na tablicy i na papierze, dużych i małych liter pismem angielskiem; II. pisanie na papierze większym i mniejszym literami w dwóch linjach i na jednej linji; III. pisanie w dwóch linjach, na jednej linji i bez linji, pismem średnim i drobnem.

Rachunek: I. rachunek pamięciowy, pisanie liczb; II. rachunek pamięciowy, liczenie i dwa pierwsze działania na tablicy, ważniejsze miary, wagi i monety w kraju używane; III. rachunek pamięciowy, dwa drugie działania na tablicy, cztery działania z liczbami mianowanymi.

Gramatyka polska: II. zrozumienie zdania i główniejszych jego części, poznanie części mowy, podział liter, uczenie się łatwych wierszyków na pamięć; III. części mowy i ich odmiany praktyczne, bez książki; łatwe wypracowania pisemne; deklamacje.

Geografia: II. ogólne pojęcia o kuli ziemskiej, geografia Królestwa Polskiego w ogólnych zarysach; III. podział Europy na kraje, geografia Królestwa Polskiego z większymi szczegółami.

Historja: III. krótko zebrana historia polska.

Rysunek linearny w kl. II i III.

Śpiew kościelny w kl. II i III.

Gimnastyka we wszystkich klasach.

Zasady ogólne dla szkół gminnych czyli okręgowych. 1. Wychowywanie w szkołach gminnych czyli okręgowych obejmuje wychowanie religijne i moralne, naukę czytania, pisanja, rachunku, naukę języka polskiego, geografji i historii polskiej, rysunek linearny, śpiew kościelny i gimnastykę.

2. Szkoła okręgowa urządzi się w miastach i gminach wiejskich i składa się z trzech klas; każda gmina posiadać taką szkołę powinna; w początkach wszakże, dla braku fundusów lub nauczycieli, mogą być w gminach wiejskich urządzone szkoły elementarne o jednej klasie, w której nauka ma się ograniczać na naukę religji i moralności, na naukę czytania, pisanja, rachunku pamięciowego, pisanju liczb i ogólnych wiadomościach z geografji Królestwa Polskiego.

3. Szkoła okręgowa ma trzech nauczycieli, po jednym do każdej klasy. Z nich jeden jest starszym, dwaj inni młodszymi. Ogólny zarząd szkoły porucza się starszemu nauczycielowi.

4. Nadzór ogólny nad każdą szkołą okręgową i szkołkami elementarnymi tak rządowemi jak i prywatnemi w mieście, ma Rada Nadzorcza, wybierana w każdym mieście z obywateli miejskich i urzędników miejscowych. Bezpośredni nadzór nad szkołą elementarną wiejską, ma proboszcz parafji i dziedzic wsi, lub wójt gminy, lecz nadzór ogólny nad szkołami elementarnymi wiejskimi porucza się Radzie Nadzorczej, w mieście okręgowem posiedzenia swe odbywającej.

5. Rada składa się z trzech członków z wyborów, z proboszcza miejscowego i ze starszego nauczyciela szkoły okręgowej.

Członkami Rady z wyborów mogą być tylko ojcowie familij. W Radzie Nadzorczej okręgowej, zawiadującej i szkółkami elementarnymi wiejskimi, mogą być na posiedzeniach i opiekunowie szkół wiejskich, w mieście znajdujący się, z głosem stanowczym na równi z innymi członkami. Rada ma nazwę Rady Nadzorczej szkół w okręgu NN lub w mieście NN.

6. Członków Rady Nadzorczej mianuje Komisja Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Wybory ponawiają się co trzy lata, lecz ci członkowie i na następne trzechletnie wybrani być mogą. Członkowie przejdą w Radzie po kolei; prezydentura trwa rok jeden. Członek, na którego prezydentura przypada, może odstąpić jej jednemu ze swych kolegów. Nauczyciel szkoły okręgowej przejdą w Radzie Nadzorczej być nie może.

7. Nominacja starszego nauczyciela zależy od przedstawienia Rady Nadzorczej i zatwierdzenia Komisji Rządowej Wyzn. Rel. i Osw. Publ.; nominacje młodszemu nauczycielowi i nauczycielowi elementarnym wydaje na przedstawienie tejże Rady Dyrektor szkoły gubernjalnej. Jeżeliby w gubernji było więcej szkół gubernjalnych niż jedna, w takim razie zwierzchnictwo należy do dyrektora szkoły, znajdującej się w mieście, w którym jest wyższa instancja sądowa dla miasta, w którym Rada Nadzorcza zasiada.

8. Uwolnienie nauczycieli odbywa się tymże porządkiem, jak i nominacja, z tem wszakże zastrzeżeniem, że Komisja Rządowa, opierając się na raporcie wizytatora, lub dyrektora szkoły gubernjalnej, może jest sama nauczyciela napomnieć i nawet od obowiązku go uwolnić. W takim razie poleca Radzie przedstawić innego kandydata; gdyby zaś w ciągu miesiąca od otrzymania polecenia Rada żadnego nie przedstawiła, Komisja sama przeznaczy nauczyciela podług swego uznania.

9. Do klasy 1ej szkoły okręgowej czyli gminnej, przyjmują się dzieci lat 7 wieku mające; w miastach zaś, w których sale ochrony nie istnieją, mogą być przyjmowane i młodsze, a mianowicie od 6go roku życia; to wszakże przyjęcie może nastąpić jedynie z ppowaznienia Rady Nadzorczej.

10. We wszystkich klasach wychowanie moralne i religijne zajmuje pierwsze miejsce. Modlitwa rozpoczyna i kończy lekcje; dzieci codziennie mają się wyczyć jakiejś maksymy z Pisma ś. W każdą sobotę mają odczytać sobie i objaśnić ewangelję na następny dzień Niedzieli, przypadającą. W Niedzielę i Święto uczniowie razem z nauczycielami idą na mszę ś. do kościoła. Książki do czytania, przykłady do pisania, rozmowy i napomnienia nauczyciela, mają mieć głównie na celu, wlać w duszę uczniów uczucia i prawidła, strzegące dobrych obyczajów i zdolne obudzić w nich bojaźń Bożą i miłość bliźniego.

11. W każdej klasie lekcje trwają codziennie od 8ej do 11ej z rana i od 1szej do 4ej po południu; między jedną lekcją a drugą daje się przerwa 10cio minutowa.

12. W każdej sali ma być tablica, na której dzieci uczą się pisać i rachować; prócz tego w klasie 2ej i 3ej są zawieszona: mapa Cesarstwa Rosyjskiego i Królestwa Polskiego, mapa Europy i mapa dwie półkole przedstawiające; gdzie zaś środki pozwolą, tam i globus byłby pożądany.

13. Plan nauk w szkole układa starszy nauczyciel i przedstawia go do zatwierdzenia Radzie Nadzorczej.

14. Co sobota nauczyciele powtarzają z uczniami wszystko, czego się w ciągu tygodnia nauczyli; w razie większej liczby dzieci, przybierają sobie w tym względzie do pomocy lepszych uczniów każdej klasy, i tym poruczają przesłuchanie uczniów w tejże klasie.

15. Co miesiąc starszy nauczyciel składa Radzie Nadzorczej krótki raport o zajęciach uczniów i w ogóle o stanie szkoły.

16. Dwa razy do roku odbywa się egzamin ogólny w obecności Rady Nadzorczej. Na ten egzamin Dyrektor szkoły gubernjalnej może od siebie wydelegować jednego z nauczycieli, który przekonawszy się o postępie uczniów i metodzie wykładu, składa o tem raport Dyrektorowi. Dyrektor, jeżeli uwagi znajdzie słuszne, przesyła je Radzie Nadzorczej; w razie zastosowania się do nich, składa raport Komisji Rządowej. Na zasadzie tych egzaminów uczniowie przechodzą do klas wyższych, lub na drugi rok w tejże klasie pozostają.

17. Uczniowie kończący kurs nauk w szkole okręgowej otrzymują świadectwo z wypisaniem stopni za sprawowanie się i za postęp w naukach, opatrzone podpisaniami wszystkich członków Rady i starszego nauczyciela szkoły.

18. Dla przyjęcia ucznia do szkoły okręgowej żadne dowody nie są wymagane.

19. Rada Nadzorcza przestrzegać be-

dzie, żeby w klasie nie było uczniów więcej, niż miejscowość pozwala; na każdego ucznia liczy się półtora łokcia kwadratowego.

20. Listę opuszczonych przez każdego ucznia godzin, nauczyciel składa co miesiąc Radzie Nadzorczej.

21. W razie nieobecności ucznia w klasie, nauczyciel dowiadyuje się u rodziców o powodach tej nieobecności.

22. Nagrody za pilność, postęp w naukach i chwalebne sprawowanie się, są następujące: zapisanie do dziennika klasowego z pochwałą, wyższe miejsce w klasie, obrazek święty; a w końcu roku, list pochwalny, nagroda w książce.

23. Cieleśna kara w żadnym razie w szkole użyta być nie może. Kary oznaczają się następujące: nagana ustna, zapisanie do dziennika klasowego z nagana, stanie w kącie nie dłuższe jak jednego dnia, zawiadomienie rodziców z żądaniem, aby dziecko było upomniane lub nawet ukarane w domu; wzbronienie przychodzenia do szkoły przez przeciąg trzech dni.

24. Wzbronienie przychodzenia do szkoły, może się powtarzać do trzech razy. W razie niepoprawności ucznia, starszy Nauczyciel składa o nim Radzie Nadzorczej raport, a ta może zakwalifikować ucznia, stosownie do stopnia winy, lub niebezpieczeństwa, zagrażającego moralności innych uczniów, do wydalenia ze szkoły na przeciąg półroczny, roczny, lub na całkowite wzbronienie mu uczęszczania do szkół publicznych w okręgu. Przyjęcie na powrót do szkoły zależy jedynie od decyzji Rady Nadzorczej.

25. Lekcje odbywają się przez cały rok z wyjątkiem dni wolnych i wakacji.

26. Dniami wolnymi są: Niedziela, Święta uroczyste i cały Czwartek w każdym tygodniu, Nowy Rok, Święta galowe pierwszego rzędu, Czwartek, Piątek i Sobota w Wielkim tygodniu, Poniedziałek i Wtorek po dniu Wielkanocnym, Poniedziałek i Wtorek po Zielonych Świątkach, Wilja i trzy dni świąt Bożego Narodzenia. Jeżeliby w tygodniu przypadło jakie święto nie w dniu Czwartkowym, w takim razie Czwartek w tym tygodniu nie ma być wolnym od nauk, z wyjątkiem, jeżeli w ten dzień przypada święto uroczyste lub galowe. Wakacje trwają sześć tygodni, a mianowicie od św. Piotra do 15 Siernia.

27. Gdzieby szkoła była nieliczna, klasy mogą być połączone, a mianowicie: pierwsza z drugą, lub druga z trzecią. W takim razie dosyć jest dwóch nauczycieli.

28. Place Nauczycielom oznaczają się następujące: Starszy Nauczyciel rs. 300, 1-szy młodszy 200, 2-gi—150. Starszy Nauczyciel ma prócz tego mieszkanie z dwóch pokoi i kuchni i opał.

29. Placa Nauczyciela wiejskiego oznacza się na rs. 120 rocznie; prócz tego daje mu się lokal, opał i ogród.

30. Wydatki na utrzymanie szkoły ponosi kasa miejska, do której wlewają się fundusze pochodzące ze składek lub podatków szkolny, a to stosownie do zasady, jaka w tym względzie orzeczona będzie. W razie niedostateczności funduszy, komisja przychodzi w jednej czwartej części w pomoc z ogólnych sum edukacyjnych.

31. Każda osoba prywatna, może otrzymać na przedstawienie Rady Nadzorczej od Dyrektora szkoły gubernjalnej pozwolenie na założenie szkoły okręgowej, za złożeniem dowodów kwalifikacyjnych, a mianowicie: 1) naukowych, jakie będą wymagane od starszych nauczycieli szkół okręgowych; 2) dowodów moralności za 3 ostatnie lata, od proboszczów tych parafii, w których kandydat przemieszczał i od wójtów gmin po wsiach, i burmistrzów lub prezydentów po miastach.

Każda szkoła okręgowa prywatna, zostaje pod taką kontrolą Rady Nadzorczej, jak i szkoły okręgowe, kosztem rzędu lub gminy utrzymywane, z tą różnicą, że opłata od uczniów w szkołach prywatnych, zależeć ma od dobrowolnej umowy między nauczycielem i rodzicami i że pomocników dobiera sam nauczyciel i przedstawia ich Radzie Nadzorczej do zatwierdzenia. Rada mocną jest w razie nieprzedstawienia przez kandydata świadectwa na nauczyciela początkowego lub przekonania się o jego niemoralności, w obowiązku go nie zatwierdzić, lub od niego oddalić.

B. Plan nauk w szkołach powiatowych.

Religia: klasa I. historia święta Starożytności, katechizm mniejszy; II. historia święta Nowego Testamentu, katechizm większy, objaśnienie mszy; III. historia święta Nowego Testamentu, katechizm większy, objaśnienie świąt kościelnych.

Język Polski. I. część etymologiczna grammatyki, rozbiór gramatyczny, opowiadania ustne i pismienne, deklamacje; II. składnia, rozbiór logiczny, wypraco-

wania w rodzaju powieściowym i opisyw, deklamacje; III. powtórzenie całej gramatyki, rozbiór, wypracowania pismienne, uczenie się na pamięć prozy i wierszem, krótka wiadomość o cenniejszych pisarzach polskich.

Język Rosyjski. I. czytanie i pisanie; II. czytanie, pisanie, tłumaczenie z rosyjskiego na polski, część etymologiczna grammatyki, opowiadanie ustne, deklamacje; III. czytanie, składnia porównawcza z polską, opowiadania ustne i pismienne, deklamacje.

Języki Francuski i Niemiecki. I. czytanie, uczenie się na pamięć słówek i rozmów, tłumaczenie z francuskiego, pierwszą część grammatyki; II. czytanie, uczenie się na pamięć słówek i rozmów, tłumaczenie z francuskiego na polski i krótkich zdań z polskiego, z grammatyki; odmiany części mowy, uczenie się wyjątków w prozie na pamięć; III. czytanie, uczenie się na pamięć słów i rozmów, tłumaczenie z francuskiego i niemieckiego na polski i wzajemnie, z grammatyki składnia porównawcza z polską.

Geografia. I. ogólne pojęcia, geografia Azji i Afryki, powtórzenie geografii Królestwa polskiego, podział Europy na kraje ze stolicami w każdym z nich, rysowanie map; II. geografia Ameryki i Australji, geografia Cesarstwa Rosyjskiego, Austrii i Prus, rysowanie map; III. geografia Europy i powtórzenie całego kursu, rysowanie map.

Historja. I. historia starożytna w skróceniu, Polska do czasów Jagiellów; II. historia wieków średnich w skróceniu, Polska za Jagiellonów; III. historia nowożytna skrócenia, Polska za królów obieralnych.

Arytmetyka. I. cztery działania z liczbami mianowanymi, rachunek pamięciowy; II. ułamki zwyczajne i dziesiętne, miary, wagi i monety używane zagraniczne i zamiana ich na krajowe; III. stosunki i proporcje, reguła trzech, miary, wagi i monety zagraniczne i zamiana ich na krajowe.

Geometria. II. planimetria: ogólne wiadomości o przystawianiu trójkątów i teorya linii równoległych, o kółach i liniach w niem używanych; III. dalsza część planimetrii, obrachowanie figur płaskich, o podobieństwie trójkątów i w ogólności wielokątów i ogólne wyobrażenie z mierzniactwa niższego.

Nauki przyrodzone. III. ogólne wiadomości z nauk przyrodzonych, z fizyki i chemji.

Kaligrafja: we wszystkich klasach.

Rysunki: we wszystkich klasach rysunek linearny i ręczny.

Śpiew kościelny i we wszystkich klasach **Gimnastyka** i sach.

Zasady ogólne dla szkół powiatowych:

1. Szkoła powiatowa składa się z trzech klas i zostaje pod bezpośrednim zwierzchnictwem inspektora, który przytem wyklada jeden z przedmiotów naukowych bezpłatnie.

2. Rada nadzorcza w okręgu opiekuje się i szkołą powiatową; w miastach, gdzie są szkoły powiatowe, do składu Rady wchodzi prócz starszego nauczyciela szkoły okręgowej, Inspektor szkoły powiatowej.

3. Do szkoły powiatowej przyjują się uczniowie wszelkiego stanu i wyznania, 10 lat skończonych mający. Każdy uczeń ma być przyjętym do tej klasy, do której złoży egzamin, jednak do klasy 2ej nie mogą być przyjmowani uczniowie przed rokiem 11-tym, do 3ej przed rokiem 12-tym skończonym. Uczniowie, przedstawiający świadectwa z ukończenia nauk w szkołach okręgowych, przyjmują się do klasy 1ej bez egzaminu.

4. Dowody wymagane przy zapisie są: 1) metryka chrztu lub urodzenia i 2) świadectwo lekarza lub felczera na prostym papierze wydane, o szczepionej ospie, lub odybtej naturalnej.

5. Opłata oznacza się po rs. 6 od ucznia rocznie i wnosi się w dwóch ratach półrocznych z góry. Tylko zupełnie ubodzy, mogą być z decyzji Rady nadzorczej, od tej opłaty zwolnieni.

6. Kurs nauk w szkole powiatowej trwa lat trzy. Uczeń kończący w niej całkowity kurs nauk, otrzymuje świadectwo za podpisem Inspektora i wszystkich nauczycieli. To wszakże świadectwo bynajmniej nie uwalnia od składania powtórnego egzaminu przy przejściu do szkoły gubernjalnej, nawet w takim razie, gdy szkoły te są połączone i pod jednym zwierzchnictwem stoją, a to dla tego, że taki egzamin jest kontrolą i bodźcem dla nauczycieli szkół powiatowych, a przytem, że nauczyciele szkoły gubernjalnej będą za uczniów, których do szkoły przyjmują odpowiedzialni. Po ukończeniu egzaminów wstępnych, Dyrektor szkoły gubernjalnej, składa Komisji Rządowej raport, którzy mianowicie uczniowie i z jakich szkół egzamin składali,

którzy go złożyli i którzy i z jakich przedmiotów złożyli go nie byli w stanie.

7. Każdy z członków Rady nadzorczej, ma prawo w każdym czasie zwiedzać szkołę, być w niej obecnym przy wykładzie nauk, lecz uwag żadnych nauczycielowi robić nie może, tylko je wnosi na posiedzenie Rady, która je rozstrząsa i w razie ich podzielenia, komunikuje Inspektorowi szkoły, w razach zaś ważniejszych, wprost Komisji Rządowej.

8. Inspektora i nauczycieli szkoły, mianuje Komisja Rządowa, pisarza inspektora.

9. Wizytator przy zwiedzaniu szkoły zwołuje posiedzenie Rady i w niej przejdzie.

10. Kontroli Rady nadzorczej podlegają wszystkie szkoły i pensje prywatne, tak męskie jak i żeńskie, na stopie szkół powiatowych będące.

11. Jeden i tenże nauczyciel może wykladać kilka przedmiotów, za osobnym wynagrodzeniem, stosownie do uznania Komisji Rządowej.

12. Inspektor prócz pensji, ma mieszkanie z trzech pokoi i kuchni składające się i opał. W razie gdyby w gmachu szkolnym, nie było stosownego lokalu, otrzymuje na mieszkanie rs. 100, w miastach gubernjalnych rs. 150 rocznie.

13. Każdy uczeń może w jednej klasie pozostać przez lat dwa; wszakże Rada nadzorcza, na przedstawienie inspektora, i w skutek sprawzonej słabości zdrowia ucznia, mocną jest pozwolić pozostać mu i na rok trzeci w tejże klasie.

14. Examina powakacyjne są wzbronione, wyjąwszy wypadek, gdyby uczeń udowodnił swą słabość, wynoszącą w ciągu roku opuszczonych godzin lekcyjnych 150; w takim razie Rada nadzorcza, lecz jedynie w razie przychyłnej opinii Inspektora, może upoważnić ucznia do składania egzaminu powakacyjnego.

15. Przepisy co do karności szkolnej są w szkole powiatowej też same, co i w okręgowej.

16. Inspektor składa raport wprost Komisji Rządowej, lecz raportu te mają się tyczyć tylko ważniejszych wypadków, zaszłych w szkole; przedstawia nauczycieli do nagród lub kar; składa również raport roczny, o stanie szkoły pod każdym względem; kopję tego raportu komunikuje Radzie Nadzorczej.

18. Rada Nadzorcza po ukończeniu roku szkolnego, składa Komisji Rządowej raport o stanie wszystkich szkół, pod jej opieką stojących.

18. Pozwala się każdemu, posiadającemu patent z ukończonego kursu nauk w szkole gubernjalnej i świadectwo moralności za trzy ostatnie lata, założyć szkołę powiatową samą, lub w połączeniu z okręgową, lecz plan nauk nie może być w niej inny, tylko ten, jaki i dla szkół rządowych przepisany będzie. Stosunek Inspektora szkoły powiatowej prywatnej do Komisji Rządowej i Rady Nadzorczej, jest ten sam, co i Inspektora szkoły powiatowej rządowej. Co do nauczycieli wszakże w pomocy przybieranych, szkoła prywatna stosuje się do przepisów dla szkół okręgowych wydanych.

Jan Papłowski.

(dalszy ciąg nastąpi.)

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ogólne Sprawozdanie.

Dzienniki zagraniczne podają szczegóły pobytu Króla pruskiego w Compiegne; opisują polowania, uczy i tym podobne zabawy, nie pomijając jednak rzeczy najważniejszych, to jest przypuszczenia, że wpływ na przyszłość.

Dzienniki belgijskie zostawiają sobie furtkę do wyjaśnienia w każdym razie, cokolwiek bądź się stanie, oświadczają, że jest on wyrażeniem się za wizytę oddaną w Baden-Baden, ale ma wielkie znaczenie polityczne; tuż jednak osłabiają ostatnie wyrażenie utrzymując, że nie będzie się zajmował żadną ważniejszą kwestją polityczną, i że nie wywiążą się z niego żadne zobowiązania na przyszłość. *Independence Belge* spodziewa się, że po tych odwiedzinach stosunki pomiędzy Francją a Prusami; artykuł ten mógłby uspokoić nieufność Niemiec, bo zdaje się, że taki był jego cel, gdyby w Paryżu przestano zajmować się prawami Francji do niektórych miejscowości, obecnie do Prus należących i gdyby porzucano starą zaborczą myśl Ludwika XIV prostowania granic, co z postępem cywilizacji, rozwinięciem międzynarodowych stosunków, staje się niepotrzebnym. Takie rozstrząsanie wzbudza tylko rozdrażnienie tam, gdzie powinna panować wzajemna przychyłność.

Organ lorda Russela *Daily News*, mocą zdaje się czerpać wiadomości z *Foreign Office*, podaje powody, jakie wywołały zjazd w Compiegne, a mianowicie zbadanie zamiarów Francji w kwestji włoskiej, porozumienie się co do pewnych ewentualności, mianowicie opuszczenia Rzymu przez wojska francuskie i następującej potem koniecz-

nie napaści na Wenecję, którą podług mniemania tego dziennika, Prusy poręczyły w ten sposób Austrii, iż zobowiązały się wraz z Niemcami dać jej czynną pomoc w razie interwencji Francji. Trudno jednak przypuszczać, żeby Prusy i Niemcy przyjeły wspomniane zobowiązania się względem Austrii.

Journal des Francfort zbija upowszechnione we Francji mniemanie, jakoby Austria zobowiązała się ustąpić Prusom główny kierunek spraw w Niemczech i zrzec się swego tam wpływu w zamian za poparcie przeciwko krajom z tamtej strony Lejcy. Przeciwnie podług tego dziennika Austria stara się o ściślejsze porozumienie z Prusami w kwestiach zagranicznych. Ale dziwnymby było, powiada on, aby Austria wyrzekała się swego stanowiska dla osiągnięcia skutku, jaki i tak z biegu rzeczy musi nastąpić. Austria wstąpiła na drogę konstytucyjnej reformy i dla tego wszystkie ludy niemieckie z współczuciem patrzą na jej walkę wewnętrzna.

Ze zjazd w Compiegne musi mieć ważne znaczenie polityczne, przekonywa drugi artykuł *Timesa* z większą jeszcze niż pierwszy napisany gwałtownością i złośliwością. Przypisując jednej z broszur bezimiennych, traktujących o uregulowaniu granic nad Renem, urzędowe natchnienie, dziwi się jak w podobny sposób można było powitać Króla pruskiego. Takie przypieczętowanie się wyraźnie do Francji, wskazuje tylko chęć *Timesa*, wszelkimi sposobami odstąpić Prusom od zbliżenia się z Francją, choćby nawet podburzeniem przeciwko tej ostatniej, opinii powszechnej.

Nim układy pomiędzy Anglią, Francją i Hiszpanją zostaną ukończone, rząd francuski tymczasem przygotowywał się do działania i w tym celu wysłał już polecenia do portów wojennych.

Sprzecznym wiadomości z Włoch o stanie prowincji neapolitańskich zgadzają się co do pewnych punktów, mianowicie że generał Cialdini podał się do dymisji i że tylko dopóty pozostanie namiestnikiem, dopóki nie urządzona będzie nowa organizacja, mająca zastąpić dotychczasowy systemat, ale jak się zdaje, zmiany te nie tak prędko będą mogły być wprowadzone.

W Turynie i w Paryżu, krąży pogłoski o zmianie gabinetu p. Ricasoli i jego systemu; p. Ratazzi spodziewa się za pomocą innych środków osiągnąć pomyślniejsze skutki. Pogłoska to nie nowa, ale niezaprzeczając wcale zdolności, zręczności i patriotyzmu pp. Farini i Ratazzi, posiadającym zaufanie Wiktora Emmanuela, nie bez obawy należałoby spoglądać na usunięcie się p. Ricasoli, który tyle położył zasług, w sprawie zjednoczenia Włoch. W każdym razie niepodobna aby jego usunięcie się było spowodowane odrzuceniem przez Francję, jego projektów załatwienia kwestji włoskiej.

Nakoniec depesza z Turynu donosi o smutnym zakończeniu, tyle wzbudzającego w niektórych stronnictwach we Francji, wyprawę jen. Borgia.

Kwestja zbożowa we Francji tak teraz jest ważną, że *Monitor* wystąpił z notą uspokajającą obawy.

Anglia.

London, 5 Października. *Saturday-Review*, mówiąc o wizycie w Compiegne, stosunkom anglo-francuzkom przeciwstawia stosunki anglo-niemieckie.

Dzisiejszy *Examiner* ogłosił artykuł o polityce pruskiej, obejmujący niezbyt pochlebne zdanie o nowym ministrze pruskim do spraw zagranicznych.

Wyszedł dziś pierwszy numer wielkiego pisma tygodniowego treści politycznej, noszącego tytuł *Public Opinion*. Jest to jakby drugi *Galvani*, lecz w daleko większych rozmiarach, przeciwstawia bowiem nietylko poglądy polityczne rozmaitych stronnictw angielskich, lecz i poglądy ludu stałego, w celu zwalczania jednostronności angielskiej.

Times ogłosił artykuł w przedmiocie ostatnich odwiedzin Króla Karola XV w dworcu angielskiego. Nie usprawiedliwiają się, dla czego tak późno dotyka tego faktu, autor artykułu powiada, że odwiedzin te nie były prostą tylko grzecznością dla królowej Wiktorji, lecz miały głównie na celu wyrażenie szczerzego życzenia Szwecji i Norwegji wejścia w ściślejsze z Anglią stosunki. Anglia postara się odpowiedzieć tym uczuciom. Z powodu swej znacznej przestrzeni, swej ludności, swego postępu, swobody swej pracy i innych instytucji postępowych, Szwecja połączona z Norwegją, nie może być dla Anglii obojętną. Lecz pomnieć należy, że przyzmiere, z nią zawarte musi należeć do politycznego rozwoju tych dwóch krajów półwyspu skandynawskiego. W obu tych krajach postęp nie w jednym względzie, jest niezbędny. A teraz prawdziwy inter-s Szwecji leży w niemieszaniu się w spory kontynentalne. Szwedzi, jeżeli przekonają się o ważności ściślejszego zjednoczenia politycznego z Norwegczykami, dążyć będą do reformy swej obecnej konstytucji. Z drugiej zaś strony Norwegja, na przypadek burzy politycznej, będzie musiała szukać opieki u Danji lub Szwecji, a góry dzielące ją od tej ostatniej są, praktycznie tę rzecz zważając, mniej nieprzebytą zaporą aniżeli morze, oddzielające ją od tamtej. Norwegja zyszcze na połączeniu swych losów z losami Szwecji, a ta ostatnia nie jednej rzeczy nauczy się od Storthunga i liberalnej ustawy Norwegji. Będzie to piękny dla obu narodów skandynawskich dzień, w którym zapominania zostaną dawne urazy, a serdeczne zjednoczenie sil obu krajów, pod rządami odpowiedzialnym obudzi w nich nowe uczucie wspólnej narodowości. Anglia na tem zyskać tylko może i poprzec trudne zadanie, odziedziczone przez Karola XV, tem samem życzeniem, jakim powitała odrodzenie Włoch.

Donoszą, że p. Wawrzyniec Oliphant sekretarz legacji angielskiej w Japonji powrócił do Anglii. Rany które mu zadał w morderczej napaści w Yeddo w nocy 5-go Lipca nie pozwalają mu pełnić obowiązków urzędowania. P. Oliphant od tygodnia zaledwie przebywał w Japonji, gdy odebrał w wspomnianym zdarzeniu dwie rany, jedną w prawe ramię, a serdeczne zjednoczenie sil obu krajów, pod rządami odpowiedzialnym obudzi w nich nowe uczucie wspólnej narodowości. Anglia na tem zyskać tylko może i poprzec trudne zadanie, odziedziczone przez Karola XV, tem samem życzeniem, jakim powitała odrodzenie Włoch.

Donoszą, że p. Wawrzyniec Oliphant sekretarz legacji angielskiej w Japonji powrócił do Anglii. Rany które mu zadał w morderczej napaści w Yeddo w nocy 5-go Lipca nie pozwalają mu pełnić obowiązków urzędowania. P. Oliphant od tygodnia zaledwie przebywał w Japonji, gdy odebrał w wspomnianym zdarzeniu dwie rany, jedną w prawe ramię, a serdeczne zjednoczenie sil obu krajów, pod rządami odpowiedzialnym obudzi w nich nowe uczucie wspólnej narodowości. Anglia na tem zyskać tylko może i poprzec trudne zadanie, odziedziczone przez Karola XV, tem samem życzeniem, jakim powitała odrodzenie Włoch.

Donoszą, że p. Wawrzyniec Oliphant sekretarz legacji angielskiej w Japonji powrócił do Anglii. Rany które mu zadał w morderczej napaści w Yeddo w nocy 5-go Lipca nie pozwalają mu pełnić obowiązków urzędowania. P. Oliphant od tygodnia zaledwie przebywał w Japonji, gdy odebrał w wspomnianym zdarzeniu dwie rany, jedną w prawe ramię, a serdeczne zjednoczenie sil obu krajów, pod rządami odpowiedzialnym obudzi w nich nowe uczucie wspólnej narodowości. Anglia na tem zyskać tylko może i poprzec trudne zadanie, odziedziczone przez Karola XV, tem samem życzeniem, jakim powitała odrodzenie Włoch.

Donoszą, że p. Wawrzyniec Oliphant sekretarz legacji angielskiej w Japonji powrócił do Anglii. Rany które mu zadał w morderczej napaści w Yeddo w nocy 5-go Lipca nie pozwalają mu pełnić obowiązków urzędowania. P. Oliphant od tygodnia zaledwie przebywał w Japonji, gdy odebrał w wspomnianym zdarzeniu dwie rany, jedną w prawe ramię, a serdeczne zjednoczenie sil obu krajów, pod rządami odpowiedzialnym obudzi w nich nowe uczucie wspólnej narodowości. Anglia na tem zyskać tylko może i poprzec trudne zadanie, odziedziczone przez Karola XV, tem samem życzeniem, jakim powitała odrodzenie Włoch.

Donoszą, że p. Wawrzyniec Oliphant sekretarz legacji angielskiej w Japonji powrócił do Anglii. Rany które mu zadał w morderczej napaści w Yeddo w nocy 5-go Lipca nie pozwalają mu pełnić obowiązków urzędowania. P. Oliphant od tygodnia zaledwie przebywał w Japonji, gdy odebrał w wspomnianym zdarzeniu dwie rany, jedną w prawe ramię, a serdeczne zjednoczenie sil obu krajów, pod rządami odpowiedzialnym obudzi w nich nowe uczucie wspólnej narodowości. Anglia na tem zyskać tylko może i poprzec trudne zadanie, odziedziczone przez Karola XV, tem samem życzeniem, jakim powitała odrodzenie Włoch.

Donoszą, że p. Wawrzyniec Oliphant sekretarz legacji angielskiej w Japonji powrócił do Anglii. Rany które mu zadał w morderczej napaści w Yeddo w nocy 5-go Lipca nie pozwalają mu pełnić obowiązków urzędowania. P. Oliphant od tygodnia zaledwie przebywał w Japonji, gdy odebrał w wspomnianym zdarzeniu dwie rany, jedną w prawe ramię, a serdeczne zjednoczenie sil obu krajów, pod rządami odpowiedzialnym obudzi w nich nowe uczucie wspólnej narodowości. Anglia na tem zyskać tylko może i poprzec trudne zadanie, odziedziczone przez Karola XV, tem samem życzeniem, jakim powitała odrodzenie Włoch.

Donoszą, że p. Wawrzyniec Oliphant sekretarz legacji angielskiej w Japonji powrócił do Anglii. Rany które mu zadał w morderczej napaści w Yeddo w nocy 5-go Lipca nie pozwalają mu pełnić obowiązków urzędowania. P. Oliphant od tygodnia zaledwie przebywał w Japonji, gdy odebrał w wspomnianym zdarzeniu dwie rany, jedną w prawe ramię, a serdeczne zjednoczenie sil obu krajów, pod rządami odpowiedzialnym obudzi w nich nowe uczucie wspólnej narodowości. Anglia na tem zyskać tylko może i poprzec trudne zadanie, odziedziczone przez Karola XV, tem samem życzeniem, jakim powitała odrodzenie Włoch.

Donoszą, że p. Wawrzyniec Oliphant sekretarz legacji angielskiej w Japonji powrócił do Anglii. Rany które mu zadał w morderczej napaści w Yeddo w nocy 5-go Lipca nie pozwalają mu pełnić obowiązków urzędowania. P. Oliphant od tygodnia zaledwie przebywał w Japonji, gdy odebrał w wspomnianym zdarzeniu dwie rany, jedną w prawe ramię, a serdeczne zjednoczenie sil obu krajów, pod rządami odpowiedzialnym obudzi w nich nowe uczucie wspólnej narodowości. Anglia na tem zyskać tylko może i poprzec trudne zadanie, odziedziczone przez Karola XV, tem samem życzeniem, jakim powitała odrodzenie Włoch.

Donoszą, że p. Wawrzyniec Oliphant sekretarz legacji angielskiej w Japonji powrócił do Anglii. Rany które mu zadał w morderczej napaści w Yeddo w nocy 5-go Lipca nie pozwalają mu pełnić obowiązków urzędowania. P. Oliphant od tygodnia zaledwie przebywał w Japonji, gdy odebrał w wspomnianym zdarzeniu dwie rany, jedną w prawe ramię, a serdeczne zjednoczenie sil obu krajów, pod rządami odpowiedzialnym obudzi w nich nowe uczucie wspólnej narodowości. Anglia na tem zyskać tylko może i poprzec trudne zadanie, odziedziczone przez Karola XV, tem samem życzeniem, jakim powitała odrodzenie Włoch.

Donoszą, że p. Wawrzyniec Oliphant sekretarz legacji angielskiej w Japonji powrócił do Anglii. Rany które mu zadał w morderczej napaści w Yeddo w nocy 5-go Lipca nie pozwalają mu pełnić obowiązków urzędowania. P. Oliphant od tygodnia zaledwie przebywał w Japonji, gdy odebrał w wspomnianym zdarzeniu dwie rany, jedną w prawe ramię, a serdeczne zjednoczenie sil obu krajów, pod rządami odpowiedzialnym obudzi w nich nowe uczucie wspólnej narodowości. Anglia na tem zyskać tylko może i poprzec trudne zadanie, odziedziczone przez Karola XV, tem samem życzeniem, jakim powitała odrodzenie Włoch.

Donoszą, że p. Wawrzyniec Oliphant sekretarz legacji angielskiej w Japonji powrócił do Anglii. Rany które mu zadał w morderczej napaści w Yeddo w nocy 5-go Lipca nie pozwalają mu pełnić obowiązków urzędowania. P. Oliphant od tygodnia zaledwie przebywał w Japonji, gdy odebrał w wspomnianym zdarzeniu dwie rany, jedną w prawe ramię, a serdeczne zjednoczenie sil obu krajów, pod rządami odpowiedzialnym obudzi w nich nowe uczucie wspólnej narodowości. Anglia na tem zyskać tylko może i poprzec trudne zadanie, odziedziczone przez Karola XV, tem samem życzeniem, jakim powitała odrodzenie Włoch.

koncepsji ma być zupełnie usunięty; życzący sobie wydawać pismo periodyczne obowiązany będzie, jak to ma miejsce co do wszelkiego przemysłu lub rzemiosła dozwolonego, zawiadomić o tem władzę. Kaucja ma być o jedną trzecią lub jedną czwartą zmniejszona.

Hr. Rechberg wrócił tu z Trjestu, dokąd jeździł z powodu doniesienia, że parostatek angielski „Matheron” przywiózł do pomienionego Portu znaczną ilość broni. Władze austriackie żądały wydania sobie tej broni, która uznana była za broń wojska austriackiego, lecz wice-konsul angielski na to nie przystał. Następnie sam Hr. Rechberg miał z tym ostatnim konferencję, która była również bezskuteczną. Według *Gazety Triestskiej*, broń ta wywieziona została w roku 1848 z Mediolanu. Mieści się ona w 78 skrzyniach i wynosi 2,496 karabinów austriackich, których tylko bagnetny rozkaj kształt bagnetów włoskich — Redukcja armii rozciągnięta została tylko do pułków włoskich, podczas gdy armia stojąca w Wenecjańskim zostanie zmniejszona, na co użyte będą oszczędności na redukcję zyskane. Srodek ten przeto nie ma żadnego pod względem finansowym znaczenia.

Wiedeń, 6 Października. Piszą w nowej *Pruskiej Gazecie*: Wiele o tem mówią, czy sejmowi węgierskiemu służy prawo zabrania poboru rekrutów. Zdaniem rządu, konstytucja węgierska a tem samem i to prawo, w które rewolucja i konwencji Debrezyńskiej 1849, która tron ogłosiła za wakujący, upada. Dypłom październikowy odaje kwestję tę radzie państwa; od niej, nie od sejmowi węgierskiego zależy pobór rekrutów; inaczej nie powinna była przyjmować stanowiska swojego, nie składać przysięgi. Kanclerz węgierski hrabia Forgach sprzeciwia się spisowi i odmawia swej pomocy, dla tego utrzymuje się wiadomość o jego wystąpieniu z gabinetu.

Wiedeń, 8 Października. W dzisiejszym numerze dziennika praw ogłoszone zostało prawo, przez obie izby rady państwa uchwalone, a przez Cesarza usankcjonowane, w przedmiocie nieetykalności i nieodpowiedzialności członków rady państwa i sejmów.

Danja.

Kopenhaga, 6 Października. Na wczorajszym posiedzeniu sejm, po sprawdzeniu legitymacji wyborczych nowych deputowanych, obrano wiceprezesa pułkownika Tscherning i kamerjankra Rosenörn, którzy już w roku zeszłym też godności piastowali. Jutro złożony zostanie w izbie budżet na rok finansowy 186%.

Francja.

Paryż, 6 Października. Od czasu powrotu z Biaritz, Cesarz trzy razy zwoływał radę ministrów w Saint-Cloud. Niepodobna wiedzieć szczegółów o rozstraszanych tam kwestiach, ale mimo to nie można spuszczać z uwagi krajowych o tem pogłoskach. Podobno rozstraszano na nich dwojaki rodzaj kwestji, obecne, dotyczące drożyzny zboża i sprawy włoskiej, i kwestje interesu ogólniejszego a mianowicie drugorzędne, jako to dotyczące wyprawy do Meksyku, walki Czarnogórców z Turkami i różnych układów z większymi i mniejszymi mocarstwami. Najważniejszą i najpilniejszą jest bez wątpienia kwestja drożyzny. Kiedy cena chleba się podnosi, w następstwie wszystkie artykuły żywności drożeją. W wpływ tego na chlebniast daje się uczuwać; niezadowolnienie objawia się szemraniem w klasach robotniczych. Lud parzyki zaczyna się niepokoić, a trzeba przyznać, że od początku bieżącego wieku nie upłynęło jeszcze tak spokojnych dziesięciu lat, jak ostatnie ubiegłe; przez te dziesięć lat, jeżeli kiedy gromadziły się tłumy, to jedynie w czasie uroczystości narodowych lub powrotu zwyciężczych wojsk.

Tej długiej epoce uspokojenia namiętności publicznych, należy przypisać spokojną postawę tłumów, gromadzących się od pewnego czasu, wieczorami, po ukończeniu robót, szczególnie na przedmieściach. Nie sprawiają one rozruchów, nie wydają umiowanych okrzyków, są to spokojni ludzie, zgromadzeni skutkiem obawy, ale rozsądne słowo, obietnica, pociesza ich i rozprasza. Rząd cesarski okazyując ciągle wielką troskliwość względem klas niższych, doskonale rozumie, że opierając się na ludzie, ma obowiązek zająć się z całą gorliwością, usunięciem jego cierpień. Cesarz, jak wiadomo, polecił już aby przesilenie było powstrzymane w samym zarodku i aby niedostająca ilość zboża zaraz zakupiono za granicą. Tymczasem co najpilniej dla utrzymania niskiej ceny chleba, wprowadzono znów w ruch kasę piekarską. Ten środek doskonały uspokoił żywe obawy; przyszłość przerażała jeszcze bardziej niż teraźniejszość; poznanie wielkości klęski jest już ręką jej usunięcia.

Kwestja ta obecnie góruje nad wszystkimi nie tylko w Paryżu, ale zajmując całą Francję, dla tego należało się jej pierwszeństwo na radzie ministrów. Co się tyczy sprawy włoskiej, mniej dokładne są wiadomości; powiada się, że na radę wzywano pp. Cadore, Benedetti i Montebello; z nich, pierwszy odzywał się bardzo przychylnie za rządem rzymskim, ostatni zaś nie ukrywał sympatii dla Włoch, i zyskał poparcie p. Persigny. W każdym razie, sprawa ta stanowczo nie została rozstrzygnięta, zafatwienie zaś wszystkich drugorzędnych, odrzucono do odjazdu Króla pruskiego.

Constitutionnel ogłosił przed kilkoma dniami artykuł, porównujący rzeczpospolitą geneńską do jaskini lotrów. Według niego spełniano tam morderstwa polityczne za pewną opłatą; życie obywateli równie jak i cudzoziemców a szczególnie Francuzów, było na lasce rozkolanego mordercy. Pierwszym obywatel geneński, z powodu stanowiska zajmowanego przez *Constitutionnela* w dziennikarstwie francuskim, uważał artykuł ten za demonstrację, skierowaną przeciw ich niezależności i reprezentacji geneńskiej żądał od władzy wykonawczej związku, aby domagała się zadośćuczynienia. Francuzi zaś w liczbie 1,200 ułożyli protestację, która teraz krąży po mieście, a która oświadcza, iż mieszkańcy mają zapewnić bezpieczeństwo wraz z swobodą i że są zupełnie zadowolnieni z opieki, jaką ich otacza rząd miejscowy.

Sprawa ta jest teraz w Bernie, i bez wątpienia nie polepszy i tak już rozdrażnionych stosunków pomiędzy Francją a Szwajcarią, z nieufnością poglądającą na te pierwszą po przyłączeniu Sabaudji i Nicei.

Dziwnem jest, że wcale nie ma żadnych wiadomości o Borgesie. Dzienniki reakcyjne, zdaje się straciły przekonanie, iż generał ten stanie się drugim Monkem i przywróci na tron drugich Stuartów. Ale co jest szczególniejszem, że nie dochodzi wiadomości, ani o zwycięstwach, ani o porażce Borgesa. Nie wiadomo co się z nim stało, a ztąd zachodzi pytanie, czy rzeczywiście istniał.

Z Anglii donoszą, że znaczna ilość kupców i kapitalistów, przelazszy się położenia Anglii, będącej na lasce rewolucyjnego zaburzenia Ameryki, co się tyczy zaopatrywania w bawełnę i pracy ogromnej liczby robotników, utworzyło towarzystwo dla zapewnienia przyszłości tej najważniejszej gałęzi przemysłu fabrycznego, której obecny cierpień nie podobna usunąć. Towarzystwo to zakupiło ogromne przestrzenie na uprawę bawełny, w Australji. Na skutki trzeba będzie jeszcze oczekiwać, ale już towarzystwo rozpoczęło tam swe prace.

Prusy.

Berlin, 5 Października. Oprócz istniejących już przy uniwersytetach w Berlinie, Wrocławiu i Halli, oraz przy gimnazjum Szczecińskim, seminarjum dla kształcenia wyższych nauczycieli, także seminarjum otwarto zostało przy uniwersytecie królewskim.

Serbia.

Belgrad, 13 Września. Przeprowadano skupczy nie mało trudności, a ministerstwu upadek. Dziś, kiedy skupczyzna działania swoje ukończyła, przekonano się, że ksiądz i ministrowie jego, ogłaszając nowe, a przez nią zatwierdzone prawa, mieli na względzie szczęście i postęp Serbji, i że środki te najstosowniej wybrali. Dawne prawo skupczyne przejrano i zmieniono, odpowiednio potrzebom krajowym. Zmiana ustawy, jako prawa zasadniczego, rozszerza władzę księcia w stosunku do organizacji senatu; bez tego, trudno byłoby rządzić. Według postanowień dawniejszych, książę bez zezwolenia senatu, samodzielnie nie mógł stanowić. Dotąd, aby oddalić senatora, potrzebował zezwolenia Turcji; dziś senat jest tylko doradcą księcia. Stosownie do nowego prawa, każdy Serb od 20—50 lat jest żołnierzem. Milicję podzielono na dwie klasy; pierwsza obowiązana służyć bezpłatnie, wszystko sobie sprawić, i być zawsze na zawołanie gotową. Bogatsi wspierać mają uboższych.

Włochy.

Turyń, 4 Października. P. Ricasoli niebawem ogłosił dekret reorganizujący ministerstwo spraw wewnętrznych. Opóźnienie w wydaniu tych dekretów, które zaczęły żyć wpływ wywierać, pochodziło ze skrupułu konstytucyjnego. Kilka osób utrzymywało, że ponieważ ministerstwo prawem uorganizowane było, nie może być przez dekret przekształconem. Zdaje się, że jeżeli można przypuścić, iż minister mógł wziąć taki akt na swą odpowiedzialność, zastrzegając sobie późniejsze zatwierdzenie parlamentu, to właśnie w takim razie, gdzie idzie o organizację jego ministerstwa.

Nie ma jeszcze nie ustalonego względem wyboru przyszłego gubernatora neapolitańskiego. Ciągłe jeszcze chcą nakłonić p. Villamarina do przyjęcia tego stanowiska. Zresztą nieporozumienia, które miały miejsce między ministerstwem a generałem Cialdini zostały załatwione, i ostatni zatrzyma jeszcze czas niejaki swoją władzę.

Jen. Cialdini sądził, że będzie mógł zjednać sobie stronnictwo ultrarepublikańskie. Obecnie widzi niemożność tego zamiaru. Stronnictwo to korzy stało z jego ustępstw w ten sposób, iż chciało obalić ministerstwo i przedsięwziąć wyprawę do Rzymu. Garibaldi okazał wiele rozsądku zostając neutralnym i nie dając zachęty członkom tego stronnictwa.

Jest rzeczą pewną prawie, że zaburzenia w Bononji i w Rimini upozorowane podrobnem żywności, miały wybuchnąć we wszystkich prowincjach niedys papieżkich. Ministerstwo niepokoi się tym stanem rzeczy, gdyż w miejscu poparcia, jakiego potrzebuje w kraju, spotyka opór. Lombardzcykowie nie są zadowolnieni z powodu, że nikt z nich nie ma udziału w gabinecie. Romanje także nie są przychylnie ministerstwu.

Król ma powrócić do Turyń 8-go. Podobno nie zatrzyma się w Bononji. Jego obecność jest potrzebna w stolicy, gdzie za jego przybyciem ma być kilka ważnych rozporządzeń uchwalonych.

Neapol, 2 Października. Stronnictwo mazzinińskie, będą mogło rozpocząć zaburzenia polityczne. Ale nie rachowali na rozsadek neapolitańczyków, na energję jen. Cialdini; a śmiechu godny obrót jaki wzięła zamierzona demonstracja w Neapolu, dostatecznie okazuje niemożność mazzinińską. Wszystko się odbyło spokojnie; lud neapolitański przez swe umiarkowanie i pogardę z jaką przyjmuje wyzywania dowódcy, jest dojrzałym do używania wolności, niż nawet przyjaciele jego mogli się spodziewać. Dzień wczorajszy był nowym triumfem dla jen. Cialdini i dla gwardji narodowej; generał po kilka razy się odezwał, że z dumą by nosił mundur gwardji narodowej neapolitańskiej. Stronnictwo ruchu będzie się starało wywołać nową manifestację 21 Października, na pamięć głosowania powszechnego; ale Neapolitanicykowie do takiej tylko dadzą się nakłonić demonstracji, na którą nie będą wpływać intrygi stronnictwa ruchu, a która będzie poważną i godną Króla Włoskiego.

Oczekują w Neapolu trzech ministrów: pp. Peruzzi, Menabrea i Miglietti. Mało co jest do powiedzenia o Hiszpanach i ich towarzyszach pod przewodnictwem Mitica, również o wyładowaniu 21 awanturników w bliskości Poestu. Banda dowodzona przez Mitica i Romeo w okręgu Geracji już nie istnieje i tym sposobem w przeciągu piętnastu dni rozbiło się w prowincji Reggio zostało wytepienie.

Druga wyprawa, która wyładowała pod Poestu, składała się z ludzi udających się także do Kalabrii, niepogoda zaś zagnęła ich w pustą okolicę. Wszyscy stawili się dobowolnie u p. della Chiesa, komendanta prowincji salerniejskiej.

WIADOMOŚCI TELEGRAFICZNE.

London, 8 Października. Czytamy w *Daily News*: Król pruski zamierzał posłać wojska nad Ren, w chwili, gdy pokój w Villafranca został zawarty. Następnie Prusy oświadczyły, że Niemcy sprzeciwiają się atakowi Włoch, poparty przez Francję na Wenecję. Potem gabinet Austriacki zawiadomił Prusy, że rozwiązanie kwestji rzymskiej zbliża się, że wojska francuskie oddadzą Rzym Włochom i że atak na Wenecję nastąpi na wiosnę. Wskutku tego Austria zażądała od Prus, ażeby nie tylko były przygotowane do zamierzonego na wiosnę marszu nad Ren, ale także ażeby wydały niezwłocznie deklarację w tym względzie. Być może, iż Austria dała prztem przyrzeczenia co do zwierzchnictwa Prus w Niemczech. Prusy atoli, przed dniem Austrii odpowiedzi, chciały poprzednio powziąć przekonanie o zamiarach Cesarza Napoleona. Tymczasem hr. Bernstorff powstrzymał się z uznaniem królestwa włoskiego. Na zapytanie Prus, Francja oświadczyła, iż osobiste widzenie się jest najlepszym środkiem usunięcia nieporozumień. Taka jest rzeczywista przyczyna wizyty w Compiègne.

Post, 8 Października. Z Wiednia donoszą o mianowaniu p. Kapy, administratorem komitatu peszteńskiego i złożeniu przezeń w dniu dzisiejszym przysięgi w ręce Cesarza. Wiadomo, że p. Kapy raz już mianowany był komisarzem królewskim, lecz następnie złożył ten urząd z powodu nieporozumień z ministerjum skarbu w kwestji poboru podatków. Jednocześnie donoszą o rozwiązaniu komisji i reprezentacji miejskiej komitetów Arad i Bac, za przyłączenie się muncypjów pomienionych do protestu sejmku. Komisarzem królewskim miasta i komitatu Arad, został mianowany p. Hofbauer, którego przed kilku dniami chciano posłać w tymże charakterze do Pesztu. Tak p. Kapy jak i p. Hofbauer należeli w ciągu ostatnich lat dziesięciu do składu komitatu, a nawet p. Kapy był przez lat cztery przewodniczącym w komitacie peszteńskim. Z tego zapewne powodu kancelarja przydworna dała mu pierwszeństwo przed p. Hofbauer, który ze swej strony jest lepiej obeznany ze stanem komitatu aradzkiego.

Paryż, 8 Października. Czytamy w *Patrie*: Wszystkie porty wojenne miały otrzymać rozkaz przygotowania eskadry mającej się udać do Meksyku. Kontr-admirał Jurien de La Gravière ma ją dowodzić. Tenże dziennik donosi: Przyszłoby rozkaz do Beirutu z Konstantynopola, aby w Syrii uskutecznić pobór do wojska, żołnierzy mających w kraju pozostać i czuwać nad jego spokojnością. Compiègne, 8 Października. Dziś rano odbyto przegląd jednego batalionu Zuawów i jednego pułku Guidów. Obydwa Panujący było beczni, w ubraniu cywilnem; Cesarzewicz w ubiorze grenadierów, Cesarzowa w rannej toalecie. W czasie przeglądu wolano: Niech żyje Król pruski! Niech żyje Cesarz!

Florencja, 7 Października. Król w pałacu wy stawy przyszedł się panteografowi pana Caselli. Nowy wynalazek ten wszyscy podziwiali. Król wychodził do Bolonii.

Madryt, 7 Października. Franciszek II polecił wydać archiwia neapolitańskie. Przyjęcie ambasady marokańskiej było bardzo świetne.

Turyń, 8 Października. Przybył do nas baron Horkschild, pełnomocny minister Króla szwedzkiego.

Turyń, 9 Października. Dzienniki neapolitańskie donoszą, że Borgesa schwymano i rozstrzelano. 45 jego współników ujęto.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

— Dzień wczorajszy był na pół pogodny, rano niebo pogodne przy słabym południowym zachodnim wietrze, po południu od godziny 2 zaczęło się chmurzyć, później niebo prawie pochmurne przy słabym zachodnim wietrze. Powietrze wilgotne i ciepłe, średnia temperatura dnia wynosiła dwadzieścia stopni, największe ciepło po południu dochodziło do osiemnastu, najniższe w nocy do dwóch stopni Reaumur. Średnia dzienna wysokość barometru 753^{mm},50. Elektryczność dość silna wynosi 30 stopni; na słońcu jedna mała plama.

— We Francji obecnie robiono ciekawe doświadczenia, w celu wysuszenia zebranego moko zboża, które zagrzano w spirzeach, i doprowadzenia go do stanu w jakim zwykle znajduje się zboże zebrane w przyzwoitych warunkach. Za główny środek przy doświadczeniu używano wapna palonego. Doświadczenie robiono na znacznej ilości zboża wagi przeszło 2860 funtów, ale znajdującego się w takim stopniu fermentacji, iż wydawało mocny smrodliwy zapach, i że ziarna przybrały szarą wy kolor, a na końcach zupełnie poczerniały. Do tej ilości zboża użyto 12^{1/2} garncy polskiej niegaszonego wapna, wagi 70 funtów, które pomieszczono w pięciu koszach z przykrywkami; kosze te włożono papierem a przykrywkę zakryto starymi gazetami; te pięć koszy umieszczono w kupie zboża, tak, że ze wszystkich stron były niem osypane, a następnie wszystko okryto grubym płachtami. Po następnych tygodniach zboże to było tak suche i dobre że sprzedano go po cenie targowej. Wapno niegaszone wyciągnęło ze zboża przy tej próbie 55 funtów wody, bo po zważeniu go okazało się, iż ważyło już nie 2860, a 2805 funtów. Warto aby i u nas spróbowano tego łatwego a niekosztownego środka.

— Przed kilkoma laty książę Edgard, hrabia Lannoy-Clervaux, przedstawił rządowi niderlandzkiemu, projekt budowli, które mogłyby się opierać skutkiem trzęsienia ziemi; rząd ten, dbały o pożytek swych poddanych, naznaczył kilkakrotnie komisje wojskowe i cywilne, powołując do nich najzdolniejszych ludzi, w celu wyjaśnienia tak ważnej kwestji. Komisje te po ściśtem zbadaniu rozprawy księcia, uznając teoretyczne zalety jego projektu, osądziły, że pod względem zastosowania go w holenderskich Indjach, należałoby go jeszcze poddać badaniom praktycznym na miejscu. Kilka następnych nowych komisji, uznały za projekt księcia za dobry, tak pod względem teoretycznym jak i praktycznym. Przyznawszy sławę i zasługę tego wynalazcy księciu Edgardowi hr. Lannoy, rząd niderlandzki używa teraz tego systematu w osadach. Pomiędzy gmachami tego rodzaju, liczą pałac sprawiedliwości w Banda-Neira.

— Dziennik *Courrier du Bas-Rhin* podaje ważną dla żeglugi na Renie wiadomość, jakoby wskutek konwencji zawartej pomiędzy państwami nadbrzeżnymi, wszystkie opłaty za przepływanie pod mostami miały być zniesione, na całej długości rzeki, poczynając od 1-go Stycznia 1862 roku. Co więcej pełnomocnik badeński, na jednym z ostatnich posiedzeń centralnej komisji żeglugi na Renie, przedstawił wniosek aby zwolano specjalną konferencję pełnomocników państw nadbrzeżnych do Koblenca, dla porozumienia się w celu uproszenia formalności celnych na przystaniach, które to formalności przyczyniają tyle trudności, straty czasu i kosztów. Te uproszenia będą tym łatwiejsze, że istniejące opłaty celne są nadzwyczaj małe.

— Pp. Elliot, Glass i komp. otrzymali z Malty wiadomość telegraficzną, że podmorska linia telegraficzna z Malty do Aleksandrii, już została założona, z pomysłnym skutkiem. Długość tej liny wynosi 1,400 mil ang.; stacje pośrednie znajdują się w Tripoli i Bengazi. Linja ta ma być otwarta dla publiczności w końcu Października i natenczas można będzie mieć wiadomości z Indji w ciągu 13 dni.

JURYSPRUDENCJA.

Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu.

DZIAŁ II.

Z Ustawy Hipotecznej.

64. Czy przepisy o stosunkach majątkowych między małżonkami, Ustawą hipoteczną z r. 1818 objęte, obowiązują z dniem ogłoszenia Ustawy, lub też w kole art. 145 wskazanej?

Małżonkowie wyznania ewangelickiego na d. 13 Stycznia 1820 r. zawarli ślub małżeński, które następnie wyrokem właściwego Sądu konsystorskiego rozwiązane zostały.

Już po rozwodzie jeden z wierzycieli męża za dług jego wystosował egzekucję do majątku żony, na zasadzie jakoby istniejącej pomiędzy nimi wspólności majątkowej. Wywołało to spór na drodze sądowej pomiędzy poszukującym satysfakcji wierzycielem męża, a egzekwowaną żoną, który obudził pytanie na początku przytoczone.

Pytanie to oddmienne w Sądach niższych Instancji, a odmienne w Senacie zyskało rozwiązanie. Trybunał i Sąd Apelacyjny uznały:

Ze przepisy o stosunkach majątkowych między małżonkami, Ustawą Hipoteczną z r. 1818 objęte, otrzymały sankcję w kole art. 145 wskazanej.

Z tej wychodząc zasady pomienione Sady, stosunki majątkowe rozwiedzionych małżonków, nie wedle Ustawy Hipotecznej w czasie zawarcia ślubów małżeńskich obowiązującej, lecz wedle kodeksu francuskiego ocenili, a ztąd rozwiedzioną żonę za żyjącą z swym mężem w wspólności majątkowej, a w skutku tego za odpowiedzialną za dług przez męża zaciągnięty; uznały.

Senat przeciwnie uważał:

Ze z mocy art. 153 Ustawy Hipotecznej z r. 1818 tylko Tytuł XVIII Księgi III Kodeksu Cywilnego, dotyczący się przywilejów i hipotek, jak niemniej inne przepisy tegoż Kodeksu pod względem praw hipotecznych przestały być obowiązującymi w każdym województwie, od chwili wprowadzenia do niego rzeczowej Ustawy w kole art. 145 tąż Ustawą oznaczoną, nie zaś przepisy dotyczące się stosunków małżeńskich w art. 75 i następnych postanowione, które z dniem ogłoszenia Ustawy w dniu 20 Lipca 1818 r. dopelnione, stały się obowiązującymi.

Z tej wychodząc zasady Senat: rozwiedzioną małżonkę uznał w myśl art. 75 i następnych Ustawy Hipotecznej za żyjącą z mężem rozwiedzionym pod rządem posagowym, a tem samem uwalniając ją od poszukiwań za dług męża, zniósł egzekucję do majątku jej wystosowaną.

Brański & Levy.

19 Kwietnia (1 Maja) 1844 r. Wyzd. I.

65. Czy nabywca dóbr długiem hipotecznym obciążonych, odpowiada za narosłe od tegoż długu procenta z dóbr tylko, lub też z osobistego majątku?

Kwestję niniejszą, która już pod Nr 58 była rozbrana, Senat powtórnie w innym sporze mając sobie pod ocenienie podaną, uznał że nabywca dóbr długiem hipotecznym obciążonych, odpowiada z osobistego majątku za narosłe od tego długu procenta warunkowo, to jest w takich razach:

- a) jeżeli zaległość w procentach pochodzi z czasów posiadania dóbr przez nowego nabywcę.
 - b) jeżeli sam kapitał znajduje pożyteczne na wartości dóbr pomieszczenie.
- Te wykładnie przyjął Senat z zasad: że dochody z dóbr przeznaczonych przez nabywcę długiem obciążonych, są z natury swej przeznaczone na zaspokojenie przedewszystkiem procentów od tegoż długu i pod tym względem stanowią one stosunkową własność wierzycieli—właścicieli zatem do uiszczania takowych procentów jest osobiste odpowiedzialnym, od czego nie uwalnia go przepis art. 68 Ustawy Hipotecznej—ze osobisty jednak obowiązek do zapłaty zaległego procentu stosowany być musi do takiego tylko kapitału, jaki się w klasyfikacji utrzyma, bo to jest właśnie miarą odpowiedzialności do jakiej satysfakcja długu hipotecznego, przy nabyciu dóbr przejętego rozciągać się może.

Mostowscy & Riedel.

16 (28) Czerwca 1844 r. Wyzd. II.

STATYSTYKA.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Gorzelnictwo. Od roku 1844 następujący był stan Gorzelnictwa w Królestwie Polskiem.

Było gorzeln:

w roku	czynnych	nieczynnych	razem
1841%	2094	992	3086
1842%	1906	918	2824
1843%	1844	954	2798
1844%	1873	919	2892
1845%	1998	700	2798
1846%	1987	836	2823
1847%	1974	848	2822
1848%	1836	991	2827
1849%	1888	939	2827
1850%	1798	1057	2855
1851%	1769	1087	2856
1852%	1710	1139	2849
1853%	1891	763	2654
1854%	1934	609	2543
1855%	1887	528	2415
1856%	1887	489	2376

Te ostatnie Gorzelnie urządzone są na następującą stopę:

	Czynne, na stopę: nie- stałą, niestałą czynne	
okowite 1797	85	398
szumów: 5	1	60
lutowek 6	—	31
ogółem 1808	89	489

Gorzelnie wydały wódki:

w roku 184 ¹ / ₂ wiader 3,864,851	
184 ¹ / ₂	3,434,119
184 ² / ₃	2,697,705
184 ² / ₃	3,211,549
184 ³ / ₄	4,283,236
184 ³ / ₄	4,196,462
184 ³ / ₄	4,420,807
185 ¹ / ₂	3,372,732
185 ¹ / ₂	4,215,353
185 ² / ₃	3,110,250
185 ² / ₃	3,368,344
185 ³ / ₄	3,133,795
185 ³ / ₄	4,476,070
185 ³ / ₄	4,443,472
185 ³ / ₄	4,492,203
185 ³ / ₄	4,832,906

Ilość okowity, wyrobiona w roku 1856% rozkłada się w następujący sposób na Powiaty i Gubernie:

Gubernia Warszawska.		
Gostyński	88,801	Kaliszki 260,710
Koniński	187,924	Łęczycki 111,384
Łowicki	97,606	Piotrkowski 310,030
Rawski	189,971	Sieradzki 149,001
Stanisławów	91,715	Warszawski 211,013
Wieluński	183,752	Włocławski 85,503

Gubernia Radomska.		
Kielecki	156,256	Miechowski 83,371
Olkusi	148,432	Opatowski 78,112
Opoczyński	128,873	Radomski 118,183
Sandomierski	62,671	Stopnicki 83,413

Gubernia Lubelska.		
Bialski	51,289	Hrubieszów 135,190
Krasnostawski	176,057	Lubelski 204,938
Łukowski	124,093	Radzyński 169,872
Siedlecki	122,425	Zamojski 116,244

Gubernia Plocka.		
Lipowski	93,736	Mławski 82,962
Ostrołęcki	48,423	Plocki 51,425
Przasnyski	85,465	Pultuski 95,465

Gubernia Augustowska.		
Augustowski	95,240	Kalwaryjski 115,559
Łomżyński	89,210	Marjampol 98,554
Sejneński	50,500	

a więc w gubernji Warszawskiej 1,967,420
Radomskiej 859,311
Lubelskiej 1,130,108
Plockiej 416,404
Augustowskiej 459,673
w całym kraju 4,832,906

Do wyrobu tej ilości wódki użyto:

karfoll czwartej 2,751,416, siodu jęczmiennego 171,390, żyta 88,044, pszenicy 623, owsa 5,761, buraków 393, melassy wiader 381,800.

KURSA TELEGRAFICZNE.

